

LIPIEC

29

PIĄTEK

SŁONCE	
Wschód	Zachód
3-52	19-31
KSIEŻYC	
Wschód	Zachód
7-8	20-9
Dł. dnia	
15-34	1-16

Dziś św. Marcy  
Jutro św. Rufina



TEATR NARODOWY: Punkt p. g. 8-ej wiecz. „Zielony trakt”.

TEATR NOWY: Punkt 8 wiecz. dowcipna i wesoła komedia „Nie-wiarowicz” „Kochanek to ja”.

TEATR LETNI: O godz. 8 wiecz. arcywesoła farsa „On i jego sobow-  
tor”.

INSTITUT REDUTY: Nieczynny  
TEATR POLSKI: Dziś i codzien-  
nie barwne i wesołe widowisko H.  
Murgera i T. Barriore’a „Cyganeria  
Paryska”.

TEATR MALICKIEJ: pkt. o 8  
wiecz. świetna komedia muzyczna  
„Na fali eteru” Paul Loon’a, adap-  
tacja L. Brodzińskiego, muzyka La-  
winy - Świętochowskiego, z Beni-  
tą, Stojowską, Nesterówną, Wierze-  
jską, Zawistowskim, Symem, Kle-  
larskim i Modrzejewskim na czele.

W niedzielę o 4.15 „Na fali eteru”.

OPERETKA „B.15”: „Krysia Le-  
śniewska” ze Szczepanką i Mesal-  
em.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-  
na rodzina”.

## Ze Śląska

Oddział „ABC” w Katowicach, ul. Starowiejska 3.

## Wyższy urzędnik magistratu Katowic zdefraudował 50.000 zł.

Prowadzone przez Sędziego Śledczego Sądu Okręgowego w Katowicach dochodzenia przeciwko wyższemu urzędnikowi Magistratu Katowickiego zajmujące-  
mu stanowisko w Zakładzie Czysta-  
czenia Miasta, Alojzemu Cy-  
gankowi, zostało zakończone.

Jak wiadomo brat Alojzego Cyganka inspektor magistratu, Alfred, prowadził kompromituja-  
cy dla całej swej rodziny proces  
o zniesławienie, który w rezulta-  
cie wykazał, że wszyscy Cygan-  
kowie, póki była jaka taka ko-  
munktura dla Niemców w zar-  
ządzie miejskim Katowic, nale-  
żeli do „Volksbundu”.

Alojzy Cygank, piastując swe  
stanowisko, dopuścił się na prze-  
strzeni kilku lat wielkich sprze-  
niewierzeń, przywłaszczając so-  
bie m. in. należność za znaczki  
ubezpieczeniowe, które w ogól-  
nej sumie wynoszą około 50.000  
zł. Ścisłej wysokości dokonanych  
przez Cyganka nadużyć nie moż-  
na było ustalić, gdyż wiele do-  
wodów winy uległo zniszczeniu,  
względnie zaginięciu. Faktyczna  
wysokość szkód wyrządzonych  
przez Cyganka znacznie przekra-  
cza sumę 50.000 zł. jednak dla  
oskarżenia może być podstawą  
tylko, co jest oparte na dowo-  
dach.

W świetle tej sprawy — jak i  
innych już zlikwidowanych jest  
jasne, że kontrola w Magistracie,  
operującym pieniędzmi pu-  
blicznymi, pozostawiała wiele do  
życzenia, skoro nadużycia trwa-  
ły na przestrzeni lat i dopiero  
przypadek je odsłonił.

## Powstańcy ślascy przeciwko zalewowi żydowskiemu

KATOWICE, 28. 7. Zjazd dele-  
gatów Związku Powstańców pow.  
katowickiego, powziął jednogło-  
śnie uchwałę, apelującą do miar-  
odajnych czynników o wykorzysta-  
nie wszystkich, stojących do dys-  
pozycji środków celem stanow-

czego przeciwstawienia się infil-  
tracji elementu żydowskiego w  
społeczeństwo polskie na Śląsku.  
Musiał ustąpić proces wykupywa-  
nia nieruchomości z rąk chrześ-  
cijańskich oraz opanowywanie  
handlu.

## Resztki osady bagiennej z okresu rzymskiego

W Słowikowie pow. Mogiła-  
no odkryto z wiosną b. r. podczas  
kopania torfu naczynie metalowe  
z monetami. Obecnie okazuje się,  
że natrafiono tu na resztki osady  
bagiennej z okresu rzymskiego.  
Znalezione monety w ilości 8  
sztuk pochodzą z połowy II-go  
wieku po Chrystusie. Znalezione  
również naczynie z brązu, które  
uległo jednak uszkodzeniu przy  
pracach nad wydobywaniem tor-

fu, a dalej resztki jakiejś tkaniny,  
orzechy laskowe oraz szczątki  
pali.

Należy zaznaczyć, że jest to  
pierwsza z tego okresu osada ba-  
gienna rzymska na terenie Wiel-  
kopolski. Mieściła się ona, jak  
wskazuje położenie, w kotlinie.  
Dotychczas nie przeprowadzono  
jeszcze badań dokładniejszych ze  
względu na brak funduszy.

## Zesłany na wyspy Sołowieckie oddał się w ręce polskich władz

LWÓW, 28. 7. Przed sądem okrę-  
gowym w Samborze stanął wybitny  
komunist, członek C. K. i. zw. Kom-  
munist. Partii Zach. Ukrainy, ścigany  
listami gończymi od roku 1928 Jan  
Jaworski, b. student politechniki  
lwowskiej. Oskarżony działał na te-  
renie Małopolski, po czym zbiegł do So-  
łowców, skąd wysłano go do Rumunii,  
gdzie był karany 3-letnią więzieniem.

Po wyjściu z więzienia Jaworski  
dowiedział się, że jego brata rozstrze-  
lano w sowieckim więzieniu, a jego  
samego skazano zaocznie na 10 lat  
zesłania na Wyspy Sołowieckie. We-  
dług zeznań oskarżonego wiadomości  
te spowodowały u niego całkowitą  
przemianę psychiczną. Faktem jest,  
że oskarżony przekroczył granicę pol-  
ską i dobrowolnie oddał się w ręce  
władz.

W wyniku rozprawy, Jaworski ska-  
zany został na 5 lat więzienia, który  
złagodzono na mocy amnestii do 2  
i pół lat więzienia.

## Stefania Jarkowska w Teatrze Polskim

Na sobotniej premierze Teatru  
Polskiego w nowej komedii J. De-  
vala „Subretna” wystąpi w roli ty-  
tułowej znakomitej odwoźniczki roli  
Roxi i wielu innych — Stefania Jar-  
kowska, która z górą trzy lata nie  
ukazywała się na żadnej scenie sto-  
łecznej. Świetna artystka, której  
specjalnością są role krytyczno-sen-  
timentalne o podkładzie komijnym,  
odtworzy tym razem popisową rolę  
młodej Francuzki, przyjeżdżającej do  
egzotycznego dla niej środowiska a-  
merykańskiego. Rola obfituje w bar-  
dzo zabawne momenty, pomiesza-  
ne z sentymentem.

## Rocznica stracenia bohaterów 1848 r.

Dnia 31. b. m. odbędzie się we  
Lwowie uroczystość w związku  
z 90-leciem stracenia Teofila  
Wiśniowskiego i Józefa Kapu-  
cińskiego, którzy wyrokiem są-  
dów austriackich zostali powie-  
szeni na t. zw. Górze Stracenia  
we Lwowie. Po odprawieniu mo-  
dlów zostanie złożony u stóp pom-  
nika patriotów wieńiec.

## Votum policjanta na Jasnej Górze

Zarząd klubu szeregowych P. P.  
w Warszawie za zgodą p. kome-  
danta głównego P. P. organizuje  
pielgrzymkę do Częstochowy  
szeregowych P. P. i ich rodzin  
na dzień 14 i 15 sierpnia r. b. dla  
oddania się pod opiekę Królowej  
Korony Polskiej, Matki Boskiej  
Częstochowskiej, i złożenia „Vot-  
um Policjanta”. Pielgrzymka  
jest wyrazem uczuć religijnych  
policjantów i ich rodzin.

## W GRODNI

„ABC” można zaprenumerować  
w Kółportażu Czasopism i Dzien-  
ników Związku Strzeleckiego  
ul. Śmigłego Rydza 14.

Co się dzieje w forcie Mokotowski?

## Bandyta — dyktator terroryzuje całą dzielnicę

Mieszkańcy Fortu Mokotowskie-  
go — jednej z nowych pięknych  
dzielnic Warszawy — są świadkami  
nieustannych stosunków, panują-  
cych w tym osiedlu od paru miesie-  
cy. W dawnych schronach fortu za-  
mieszkały ostatnio rodziny bezdom-  
nych. Jak dotąd wszystko w por-  
ządku. Niestety od dłuższego czasu  
dzieje się w lochach fortu rzeczy,  
które nie powinny być obiektem  
władzom bezpieczeństwa. Wśród  
mieszkańców przeważa element  
przestępczy. Pym w tych rodzinach  
wodzi notoryczny bandyta, który z  
kompaniami urządził orgiastyczne  
libacje. Konczą się one zwykle ka-  
kapadami na pobliskiej górze, skąd  
oczywiście gina wyraźnie całe pola-  
cie codobieru zżetych zbóż.

Ostatnie kradzieże w tej dzielni-  
cy po śladach zaprowadziłyby nie-  
wątpliwie do lochów Fortu Moko-  
towskiego. Chmury bezdomnych  
dzieci wleczą się po całej dzielnicy  
a inspirowane odpowiednio przez  
przewodników - bandyliów „szkła-  
ją” się w różnych formach zdobywania  
pieniędzy. Nocą zakłócają odpoczy-  
nek mieszkańców awantury pija-  
nych osobników.

Dotychczasowe starania o usunie-  
cie tego ogniska występków spełziły  
na niczym. Tymczasem stanęło 1000  
dłuższych tolerować nie można. Nie-  
długo powróci z wakacji młodzież  
szkolna i nie wolno dopuścić by sta-  
ła się ona świadkiem korszających  
codziennych scen.

Z Holandii, z Ameryki, ze Śląska Opolskiego

## Rodacy z obczyzny w gościnie Zachodniej Polski

KATOWICE, 28. 7. Dziś po po-  
łudniu przyjechała do Katowic wy-  
cieczka Związku Polek w Stanach  
Zjednoczonych.

Związek ten jest największą or-  
ganizacją kobiet polskich i liczy  
około 60 tysięcy członkiń. Wy-  
cieczkę powitamy na dworcu dele-  
gacje organizacji społecznych i  
przedstawiciele miasta. W ciągu  
dnia jutrzejszego wycieczka  
zawiedzie Katowice i Chyżów. Wie-  
czorem uda się w dalszą podróż  
po kraju. Następnym etapem po  
Katowicach jest Kraków i Wiele-  
liczka.

KATOWICE, 28. 7. Dzisiaj od-  
jechały z Katowic pociągami do  
Bytomia dzieci polskie ze Śląska  
Opolskiego, żegnane przez przed-  
stawicieli towarzystwa pomocy  
dzieciom i młodzieży polskiej w  
Niemczech oraz licznie zebraną  
publiczność. Dzieci tę spędziły

wakacje na koloniach w różnych  
miejscowościach Polski.

POZNAN, 28. 7. Dzisiaj w nocy  
przybyła do Poznania wycieczka  
harcerek i harcerzy polskich z  
Holandii w liczbie 44 osób pod  
przewodnictwem komendanta har-  
cerstwa polskiego w Holandii, ks.  
Hoffmanna z Heerlen. Dzi-  
ś

sjaj przed południem po wyspi-  
chaniu Mszy św. w katedrze po-  
znańskiej goście złożyli hołd  
J. Em. ks. prymasowi Hlondowi,  
poczem udano się na zwiedzanie  
miasta. Jutro harcerki i harcerze  
polscy odjeżdżają na kursy i obo-  
zy drużyn poznańskich na Bod-  
karpaciu.

## 30 tys. jaj zajęte za podatki „cichej spółki” w Gnieźnie

Cicha spółka Hietzmanna i Lei-  
sera w Gnieźnie, trudniąca się  
skupowaniem jaj, drobiu i wa-  
rzyw oraz wywożeniem tego to-  
waru do Gdańska, robiła w ciągu  
4 lat istnienia świetne interesy,  
ale niemając karty przemysłowej  
nie opłacała na rzecz skarbu ża-  
danych opłat. Skutkiem tego pow-

stały duże zaległości, które stały  
nieo urząd skarbowy w Gnieźnie  
stwierdził i które postanowił wy-  
egzekwować.

Urządnicy skarbowi zajęli  
mianowicie wczoraj przed 10ką  
spółki i zajęli tytułem zaległych  
opłat przeszło 30.000 sztuk jaj.  
Ładowanie i transportowanie tak  
olbrzymiej ilości jaj do urzędu  
skarbowego wywołało w Gnieźnie  
oczywiście ogromną sensację.

## Konno, z pieskiem dookoła Europy

W najbliższym czasie polski tre-  
ser koni p. A. K. Werner de Ren-  
roft zamieszkały w Bydgoszczy u-  
daje się w oryginalną podróż do  
okoła Europy. Ekipa rajdu składa-  
ć się będzie z p. Wernera, jego żony,  
stajennego, 3-eh koni z których je-  
den odznacza się podobno znajomo-

ścią wykonywania czterech działań  
arytmetycznych oraz małego pie-  
ska.

W swojej podróży ma zamiar p.  
Werner we wszystkich napotka-  
nych po drodze przedsiębiorstwach  
wielkolejowych produkować się z  
występowaniem tresowanych koni.

## Cała rodzina zatruta się ob adem

Ze Stanisławowa donoszą. W Rę-  
cznizynie, wydarzył się wypadek  
masowego zatrucia. Po spożyciu o-  
biadu uległa zatruciu rodzina lis-  
nośca „Woronki”, złożona z 5-ciu  
osób.

## ABC sportowe

Proponujemy wysłanie 12 zawodników

## Lekkoatleci muszą startować w Paryżu na mistrzostwach Europy 3 — 5 września

Międzynarodowe występy na-  
szej reprezentacji lekkoatletycz-  
nej w Czerwiowcach w Rumunii  
i w Norwegii, będą niejako osta-  
tecznym szlifem formy naszych  
zawodników przed lekkoatletycz-  
nymi mistrzostwami Europy w  
Paryżu 3 — 5 września.

Organizatorzy mistrzostw po-  
krywają koszt startu trzech za-  
wodników polskich. Jednakże  
mamy nadzieję, że znajdą się pie-  
niądze i na wystanie jeszcze szere-  
gu innych zawodników.

Uważamy, że licząc najsłab-  
szych w Paryżu powinni koniecznie  
startować:

Na 100 m. i 200 m. — Zasłona,  
choć nie ma szans zajęcia  
pierwszego miejsca, jednakże je-  
go czasy 10.6 i 22 s. dają nam  
pewność, że znajdzie się w fina-  
le.

Również start Gąsowskiego na  
400 m. nie przyniesie nam na  
pewno wstępu. Stanisławski na  
1500 m. ma obecnie jeden z naj-  
lepszych czasów, jakie osiągnął u-  
żytkując w bieżącym sezonie. I  
on więc musi pojechać do Pary-  
ża.

5.000 m. — dzięki powrotowi  
Kusocińskiego na bieżnię stano-  
wi nasz najmocniejszy punkt.  
Para — Noji — Kusociński: roz-  
grywając dobrze bieg aktywnie,  
może zagrozić nawet biegaczom  
fińskim. W każdym razie rekord  
Polski w tej konkurencji uzyska-

ny przez Nojego na Olimpiadzie  
będzie poważnie zagrożony.

W biegu na 10.000 m. powin-  
nien startować koniecznie Mary-  
nowski. Jest to największy pol-  
ski talent i chociaż jego porażka  
w Paryżu nie ulega wątpliwości,  
powinien przysięść na szóstem —  
siódmym miejscu, a start w tak  
poważnej konkurencji nauczy go  
może biegać bardziej „z głową”.

Wysyłając reprezentację Polski  
na mistrzostwa Europy, nie moż-  
na zapominać o tak ambitnym i  
pracowitym zawodniku jak Sol-  
dan. Mistrzostwa Polski wykaza-  
ły jego zdolności w biegach  
długich, powinien więc biegać  
albo na 5.000 m., albo na 3.000  
m. z przeszkodami.

Najmocniejszym naszym punk-  
tem jest teżka. Schneider i Mo-  
rończyk skaczą regularnie po 4  
m. rozporządzając dużymi możli-  
wościami przekroczenia tej gra-  
nicy. Mistrzostwo więc Europy  
leży całkowicie w ich możliwo-  
ściach, szczególnie w możliwo-  
ściach Morończyka.

Na start w Paryżu zastępuje  
również Karol Hofman. Jest to  
skoczek o niespotykanej dotych-  
czas w Polsce regularności (w  
przeciwieństwie do Sikorskiego  
i Nowaka). Wiadomo o nim, że  
skoczy zawsze co najmniej 7.20,  
a znając jego pracowitość i am-  
bicie, wierzymy, że do mistrzostw  
Europy przygotowałby się bar-  
dzo solidnie i nie zrobił nam  
wstydu w Paryżu.

Wyjazd Żukowskiego wyda-  
wałby się nam bardzo wskazany.  
Zawodnik ten nie powiedział je-  
szcze swego ostatniego słowa, a  
doskonały czas, uzyskany na mi-  
strzostwach Polski wskazuje na  
to, że w Paryżu mógłby się rów-  
nież znaleźć w finale 110 płotki.

O ile chodzi o naszych młota-  
czy, to tutaj poważnie można  
brać pod uwagę jedynie Gie-  
ruttę, którego należałoby przed-  
tem wypróbować w dziesięciobo-  
ju i w zależności od tej elimina-  
cji postać go na start, albo do-  
rzutu kulą, albo do dziesięciobo-  
ju.

Tak zestawiona reprezentacja  
nie przyniosłaby nam wstępu, a  
niewątpliwie w Paryżu odegra-  
łaby dużą rolę w walkach fina-  
towych.

## Kuśnierze proszą kupców o pomoc w walce z żydostwem

Kuśnierze z m. Myślenic zwró-  
cili się do Centralnego Zw. De-  
talicznego Kupiectwa Ch. R. P.  
w Warszawie, prosząc o pomoc  
w nawiązaniu kontaktu z polskim

## Zagraniczny gość przed mikrofonem P. R.

W sobotę, dn. 30 lipca o godz.  
18.10 wystąpi przed mikrofonem Ro-  
zgłośni Warszawskiej śpiewak esto-  
ński, tenor Rudolf Jöks. Zagraniczny  
artysta zapozna polskich słuchaczy z  
utworami swych rodaków, jak Ka-  
rindiego, Aava, Lüdiga i innych. W  
części drugiej koncertu przedstawi  
się Jöks jako interpretator arii ope-  
rowych Bizeta, Donizettiego i t. d.

Klubowy Frykolasz  
Jan Matyszczyński  
102 Marszałkowska 154,  
Główna 33, Nowy Świat 46,  
Marszałkowska 56.